

Nr 101.

Niedziela.

D. 29. Kwietnia.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Mikołaj Kamieniecki Hetman:
zwycięstwo pod Wiśniowcem 1518.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

General *Greser*, szef sztabu Korpusu Litewskiego przybył do Warszawy.

Adjutant J. C. M. Wielkiego Xięcia *Hrabia Wielhorski*, wyjechał do Lubjany.

Ogłoszono postanowienie Xięcia Namiestnika: iż cła na hlisko nadchodzący jarmark Warszawski, zostają wdawnym składzie, lecz na przyszłość nastąpią niektóre odmiany w opłacie cel, od towarów zwłaszcza konsumpcyjnych, a osobliwie trunków zagranicznych.

Jutro o godzinie 10. przed południem, Towarzystwo Króli przyjaciół nauk, mieć będzie publiczne posiedzenie.

Dochód z widowiska danego w Teatrze Narodowym, na korzyść szpitalów, przyniósł 100. a wczoraj na tenże przedmiot w Teatrze Francuzkim złotych 989.

W tych czasach, kilku mężczyzn w

Warszawie, nagle dostało pomieszania zmysłów.

Gospodarze ziemianscy, narzekają na nieprzerwaną od dni wielu suszę.

Pogrzeb P. Manuela, którego śmierci w ostatnim numerze Kurjera donieśliśmy, dał powód do krótkiego zamieszania w Paryżu. Duchowieństwo parafialne wzbrañało się oddać mu ostatnią religijną usługę, z powodu że w pojedynku poległ. Już karawan posłuszny zwierzchności, prowadził ciało zmarłego wprost ku cmentarzowi, gdy tłumy zgromadzonego ludu, pochwywszy za cugle, gwałtem nawróciły konie ku kościołowi. Pół godziny stało ciało, nim odźwiernego do otworzenia kościoła zniewolono: nareszcie przyjaciele zmarłego, sami wzięli trumnę, wnieśli ją do kościoła i świece zapalili; a gdy się żaden Xiążdz nie pokazał, obecny lud sam zaczął pie-

śnić żałobne śpiewać. Nakoniec przyprowadzono Xiędza, który zwyczajne nabożeństwo odprawił; poczem ciało w spokojności na cmentarz odprowadzone zostało. Przeszło 3.000. ludzi towarzyszyło tej uroczystości; a pomiędzy nimi wiele znakomitych osób i znaczna część korpusu Gwardji narodowej, w której zmarły był oficerem. Uważano także z rozczuleniem dwóch synów jego; starszy ma lat 12. młodszy lat 10. Cały dom nieboszczyka, pokryty był kirem żałobnym. Był to, jak piszą dzienniki Paryżkie, jeden z najdobroczyńniejszych ludzi, w całej swojej parafji: co rocznie około 40.000. franków, na wsparcie ubogich przeznaczał.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Wiednia d. 21. Kwietnia.

Oto są dalsze wiadomości z Piemontu.

jakie dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* udziela:

„Po wzięciu Alexandrii przez wojska Austriackie, i osproszyła się natychmiast osada tej twierdzy, z 3000. ludzi porządnego wojska złożona: Sześćset ludzi tylko, pod dowództwem Pułkownika *Ansaldi*, najgorliwszego stronnika rewolucji, udało się drogą ku Genuy. Był to oddział, który w dniach powstania przybrał był imię korpusu *Minerwy*, a składał się powiększej części z samych studentów. — Jenerał Austriacki *Lilienberg*, mianowany został tymczasowym Komendantem Alexandrii; klucze zaś tej twierdzy odeśłał Jenerał *Bubna*, N. Cesarzowi Austriackiemu, wraz z Chorągwią, którą na wałach Miasta zatknęta zastano, a która służyć miała za znak powszechnego powstania dla wszystkich Państw włoskich: napis na niej był następujący: *viva il Ré — l'indipendenza Italiana — la costituzione spagnuola — o morte!*

„Również dwie drugie twierdze Piemontskie: *Novarra* i *Casale*, niezwłocznie wojskiem Austriackiem osadzone zostały.

„Skoro tylko dowiedziano się w Genuy

jaki obrot Rewolucja w Turynie i Alexandrii wzięła, natychmiast zrzucony w dniach powstania Gubernator, Hrabia *de Geneys*, powrócił do dawnej dostojności, a Miasto wysłało deputacją do Króla z oświadczeniem podległości swojej. Jakoż dnia 13. Kwietnia stanęła też Deputacja w Modenie, i hołd swój Xięciu Genewskiemu złożyła. —“

Wiadomości z Neapolu, w Dziennikach Wiedeńskich zawarte, dochodzą do dnia 5. Kwietnia. Oto są w krótkości:

„Wyrokiem Rządu tymczasowego, na dniu 3. Kwietnia ogłoszonym, wezwani zostali wszyscy Mieszkańcy, tak wstolicy jako i po prowincjach, aby wszelką broń, proch i p. wojenne sprzęty z wyłączeniem tylko strzelby do polowania służącej, w trzech dniach, wyznaczonym Komisarzom złożyli. —

„Straż bezpieczeństwa publicznego, pomnożona w dniach powstania narodowego, zredukowana została do dawnej liczby: nowo mianowani oficerowie oddaleni, a posunięci do dawnych stopniów, jakie przed 5. Lipca posiadali, wróconemi zostali.

„Ośm tysięcy Austriaków, wkroczyło do Reggio, a dnia 3. Kwietnia nadeszła wia-

domość do Neapolu, że już opanowali *Coreua*, stolicę jednej z prowincji Kalabryjskich (*Calabria citra.*)“

D. A.
Wszystkie powyższe doniesienia; są najpóźniejszej daty; z dawniejszych zaś, jakich nam inne dzienniki zagraniczne udzielają, umieszczamy następujące:

Do dnia 10. Kwietnia, nie było jeszcze pewnej wiadomości we Włoszech o wzięciu Gaety, przez wojska Austriackie. Twierdza ta, równie jako i *Civitella del Tronto*, zostają jeszcze w rękę Neapolitańczyków i mieszczą w sobie najzapaleńszych weglarzy. Rozgłoszona przez *Dostrzegacza Austriackiego* wieść o zamordowaniu Jenerała *Begani*, dowódcy Gaety, podług dzienników francuskich okazała się fałszywą. W Hrabstwie *Molise*, stoi jeszcze nierozbrojona Gwardja narodowa, pod dowództwem Intendenta *Lucenti*, a żołnierze z rozproszonych pułków, zgromadzają się w okolicy *Ponte-Bovino*, gdzie się *Morelli* znajduje, a o wzięciu onegoż, do tej chwili nie doniosły nam jeszcze dzienniki Wiedeńskie. 24. członków, składających tymczasowy Rząd Neapolu udali się na Malte.

Koszta Rewolucji Neapolitańskiej, podług obrachunku niektórych Dzienników, wynosić mają 25. Miljonów dukatów (Neapolitańskich). Rachując zaś sumę, jakiej według wszelkiego podobieństwa, donagać się będzie Austria; ogólna ilość wyniesie bezwątpienia około 40. Miljonów. Procz tego wojska Austriackie pozostana w Neapolu, podług jednych na 3. a podług innych na 5. lat.

O powrocie Króla Neapolitańskiego, który do tej chwili bawi jeszcze we Florencji, nie donoszą dzienniki.